



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2433)

157. posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej
w dniu 28 września 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 w odniesieniu do niektórych przepisów dotyczących zarządzania finansowego dla niektórych państw członkowskich doświadczających poważnych trudności w zakresie ich stabilności finansowej lub nimi zagrożonych.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1967/2006 w sprawie środków zarządzania zrównoważoną eksploatacją zasobów rybołówstwa Morza Śródziemnego.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego plan wieloletni dotyczący bałtyckich zasobów łososia oraz połowów eksploatujących te zasoby.
4. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja – COM (2011) 484, COM (2011) 516.
5. Akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja – COM (2011) 518.
6. Przyjęcie sprawozdania z prac komisji w siódmej kadencji Senatu RP.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę państwa, chciałbym rozpocząć posiedzenie naszej komisji.

Witam wszystkich obecnych na naszym spotkaniu. Szczególnie serdecznie witam gości. Rozpocznę od Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bo dzisiaj właściwie wszystkie sprawy, o których będziemy dyskutowali, dotyczą tego resortu. Tak więc witam pana dyrektora Romana Piterę, pana Andrzeja Kominka, głównego specjalistę, panią Monikę Paziewską, panią Agnieszkę Borysewicz, naczelnika Wydziału Działań Samorządowych.

Chciałbym też powitać posła do Parlamentu Europejskiego Janusza Wojciechowskiego. Jest z nami również Filip Dutkowski z Polskiej Agencji Prasowej, którego także witam.

Proszę państwa, dzisiejsze posiedzenie składa się...

O, witam również pana posła Ryszarda Czarneckiego.

Proszę państwa, proponuję, żeby dzisiejsze posiedzenie składało się z dwóch części. Pierwsza część to jest ta, która ma miejsce w tej sali nr 182. I tu będziemy rozpatrywali sześć punktów, które obejmuje porządek dzisiejszego posiedzenia. Po zamknięciu tej części chciałbym zaprosić wszystkich do sali obok, nr 179, na drobny poczęstunek, bo tak się składa, że jest to ostatnie posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej w tej kadencji Senatu.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, tego się spodziewałem.)

(Wesołość na sali)

Dobrze, to ja z kolei mam nadzieję, że państwo zaakceptujecie ten porządek, który tutaj zaproponowałem. Tak? Nie ma uwag. Mamy więc trzy punkty merytoryczne i na koniec będzie przyjęcie sprawozdania.

Od razu przystępujemy do punktu pierwszego. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1698/2005 w odniesieniu do niektórych przepisów dotyczących zarządzania finansowego dla niektórych państw członkowskich doświadczających poważnych trudności w zakresie ich stabilności finansowej lub nimi zagrożonych. To jest taki aktualny temat, na czasie.

Teraz poproszę pana dyrektora o krótkie przedstawienie tego projektu.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jasne, bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej
w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Agnieszka Borysewicz:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Króciutko chciałabym przybliżyć cel projektu aktu prawnego wymienionego przez pana przewodniczącego.

Jak wiemy, utrzymujący się kryzys gospodarczy i finansowy niesie wiele negatywnych skutków. Między innymi takim zagrożeniem jest to, że część państw członkowskich może nie zrealizować w pełni swoich przyjętych uprzednio programów rozwoju obszarów wiejskich. Państwa, których dotyczą przepisy zmienianego rozporządzenia, to Węgry, Rumunia, Łotwa, Portugalia, Grecja i Irlandia. Aby pomóc tym państwom w dalszym wdrażaniu programów, między innymi na rzecz rozwoju obszarów wiejskich – one miały wydatkować środki na większość zaplanowanych do realizacji w ramach tych programów projektów – w rozporządzeniu zawarto przepisy, które umożliwiają zwiększenie wkładu finansowego z funduszu EFRROW, co oznacza zmniejszenie wkładu finansowego krajowego. W rezultacie oznacza to, że nadal te państwa członkowskie będą mogły zrealizować większość zamierzonych projektów. Będzie ich na pewno mniej, wskaźniki będą niższe, jednakowoż nie będzie zagrożenia, że te programy nie zostaną w pełni zrealizowane.

Proponowana zmiana nie dotyczy Polski, jednakowoż z uwagi na dobro nas wszystkich w Unii Europejskiej strona polska popiera tę propozycję. Będzie ona na pewno sprzyjała kontynuacji realizacji programów rozwoju obszarów wiejskich we wszystkich krajach członkowskich. I to pokrótce tyle.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego o uwagi do tego projektu.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ta zmiana dotyczy części krajów. I ta część krajów będzie traktowana według innych zasad. Po prostu projekty, które miały być realizowane, będą realizowane, ale jakby za mniejszą kwotę, dlatego że wkład państwa członkowskiego – czy to Łotwy, czy Rumunii – będzie niższy. Ta sama będzie, jak rozumiem, kwota unijna, więc projekt będzie miał mniejszą wartość. Niewątpliwie będzie to miało pewien wpływ, chociaż może trudno jest określić jego wymiar, na działanie w naszym kraju. Jest to działanie polegające na pomocy krajom, należy więc podejść do tego bardzo ostrożnie i z pewną dozą... No, trzeba ułatwić tym krajom wykorzystanie środków. Chodzi o to, aby te pieniądze zostały jednak spożytkowane, może trochę inaczej, ale żeby były wykorzystane. I ja proponuję, żeby poprzeć ten projekt. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę bardzo. Przystępujemy do zadawania pytań. Teraz jest możliwość zabierania głosu w dyskusji.

Jak rozumiem, taka sytuacja zdarza się chyba po raz pierwszy w historii, bo nie pamiętam, żeby wcześniej było tak, żeby w wyniku jakiejś kryzysowej sytuacji podejmowano tego typu działania.

**Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej
w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Agnieszka Borysewicz:**

Tak, po raz pierwszy. W tym okresie programowania po raz pierwszy.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Janusz Wojciechowski. Proszę bardzo.

**Posel do Parlamentu Europejskiego
Janusz Wojciechowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, ja mam pytanie. Musiałem na moment wyjść i nie słyszałem całej informacji ministerstwa. Jak wygląda sytuacja Hiszpanii i Wysp Kanaryjskich? A pytam o to dlatego, że niedawno przewodniczyłem delegacji komisji rolnictwa, która na tych wyspach z troską się pochylała nad sytuacją rolnictwa tego kraju. Tam chodziło o włączenie Hiszpanii w ten program. Do tej pory ona nie była nim objęta. Czy ta kwestia była tutaj w ogóle podnoszona w jakiś sposób?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej
w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Agnieszka Borysewicz:**

Z moich informacji wynika, że obecnie tylko tych sześć państw zwróciło się do Komisji Europejskiej o pomoc finansową w ramach tych mechanizmów i uzgodniło z Komisją program dostosowania. To jest sześć państw, które wymieniłam, czyli Węgry, Rumunia, Łotwa, Portugalia, Grecja i Irlandia. Tak więc ten mechanizm na razie nie dotyczy Hiszpanii. Aczkolwiek stanowisko Polski jest takie, żeby poprzeć te działania, bo nie wiadomo – odpukać – kiedy ewentualnie my będziemy czy też inne pań-

stwa będą występować o taką pomoc. Przepisy nowelizowanego rozporządzenia jak gdyby nie zamykają nam drogi do tego, aby kiedyś w przyszłości ewentualnie wystąpić o wsparcie i podwyższenie współfinansowania z funduszu europejskiego.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Ryszard Czarnecki. Bardzo proszę.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego
Ryszard Czarnecki:**

Dziękuję bardzo.
Panie Ministrze! Panie Przewodniczący!

Tutaj chciałbym nawet przebić pana posła Wojciechowskiego, który mówił o delegacji komisji rolnictwa Parlamentu Europejskiego, o tym, że pojechała ona na Kanary. Ostatnio w Komisji Kontroli Budżetu, w której jestem koordynatorem mojej frakcji, socjaliści zgłosili wniosek, aby pojechać na Haiti, żeby sprawdzić, jak te pomocowe środki unijne zostały tam wykorzystane. Tak że myślę, iż to absolutnie przebiega wyjazd komisji rolnictwa PE na Kanary.

I teraz moje pytanie. Ono jest już śmiertelnie poważne. Mianowicie chodzi mi o kolejność dziobania, tak to określe, czyli o te priorytety, ranking krajów, którym trzeba pomagać najbardziej. Jak w tym kontekście należy widzieć ostatnie obniżenie ratingu Włoch? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze inne pytania, uwagi?
Jeszcze pan Grzegorz Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!
Chodzi mi o to, czy są określone programy, które będą z tego finansowane, bo nie udało mi się tego znaleźć. Czy to będą inwestycje, czy raczej jakieś takie programy typu renty niskotowarowe? Czy na ten temat coś wiadomo? Dziękuję.

**Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej
w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Agnieszka Borysewicz:**

To są programy rozwoju obszarów wiejskich, czyli tak jak mamy w Polsce Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, tak na podobnych zasadach państwa członkowskie określiły, opracowały i uzgodniły z Komisją swoje programy na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Rozporządzenie nr 1698 zawiera katalog działań,

które każde państwo członkowskie może, aczkolwiek nie musi, wprowadzić do swojego programu. Tak że ja teraz państwu nie odpowiem, jakie konkretne działania są w poszczególnych programach tych wymienionych państw, ale dotyczą one rozwoju obszarów wiejskich, czyli tych wszystkich działań...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tam są renty strukturalne, tam jest modernizacja gospodarstw rolnych, są działania na rzecz młodych rolników. Są działania... No ten katalog działań jest taki dosyć obszerny.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepisy, te proponowane, zmieniane, dotyczą generalnie podwyższenia współfinansowania, a to, których działań, czy wszystkich, czy tylko niektórych, będzie to dotyczyło, ustali już państwo członkowskie z Komisją Europejską. Bo ta zmiana automatycznie pociąga za sobą konieczność negocjowania i zmiany programów rozwoju obszarów wiejskich w tych państwach.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Jak tam jest z tą kolejnością dziobania? Pytanie było o Włochy, bo Włochy nie stoją w kolejce.

(Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Agnieszka Borysewicz: Na razie nie.)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Roman Piłera:**

Na razie Włochy nie stoją w kolejce. Oczywiście pierwszym krokiem jest uzgodnienie warunków pomocy z Komisją Europejską. I w tym momencie do Komisji należy inicjatywa, aby zaktualizować rozporządzenie. Ta kolejka jest, ale miejmy nadzieję, że będzie ona coraz krótsza.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Proszę państwa, ja to widzę tak: to jest jeden z elementów pewnie solidarności, tak?

(Naczelnik Wydziału Działań Samorządowych i Pomocy Nieinwestycyjnej w Departamencie Rozwoju Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Agnieszka Borysewicz: Tak.)

A z tą kolejnością dziobania to jest tak, że pewnie ten, który już prawie pada, pierwszy musi dostać ziarna, a ten, który jeszcze daje sobie radę, pewnie musi czekać.

Ja rozumiem, że propozycja pana senatora sprawozdawcy jest taka, by komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt rozporządzenia.

Tak więc teraz pytam: czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, który zmienia rozporządzenie Rady nr 1698/2005.

Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do kolejnego. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr 1967/2006 w sprawie środków zarządzania zrównoważoną eksploatacją zasobów rybołówstwa Morza Śródziemnego. Resortem wiodącym jest też Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Proszę bardzo pana dyrektora o krótkie przedstawienie projektu tego rozporządzenia.
(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Dyrektorze, Szanowni Państwo, przyznam, że my zdecydowaliśmy, żeby o tym dyskutować na posiedzeniu komisji, pomimo że, tak jak pan dyrektor mówi, połowy akurat w tym akwenie nie dotyczą praktycznie Polski. My wielokrotnie zastanawialiśmy się nad tymi nowymi regulacjami, przenoszeniem pewnych spraw do aktów delegowanych i do wykonawczych, bo potem to ma takie konsekwencje, że co do niektórych wypowiadamy się jako komisja czy jako parlament państwa członkowskiego, a co do niektórych się nie wypowiadamy. I zauważyliśmy, że Komisja Europejska często proponuje przenoszenie pewnych decyzji nie do tych aktów, które my opiniujemy, lecz do tych, których nie opiniujemy. Dlatego naszym zdaniem pewne istotne kwestie mogą wymykać się spod kontroli. I pomimo że to nie dotyczy Polski, chcieliśmy właściwie poćwiczyć czy dowiedzieć się, jak wtedy wygląda ustalanie tych kwestii podziału aktów na wykonawcze i na delegowane. Zresztą państwo piszecie w tym swoim stanowisku rządu, że ogólne poparcie jest, bo tak jest teraz w nowych regulacjach. Istotne jest to, czy kontrola ze strony Rady i państw członkowskich decyzji podejmowanych na poziomie komisji jest właściwa. Na przykład tutaj jest ten element, o którym pan dyrektor mówił, to znaczy kwestia podziału nadmiarowej dostępnej zdolności połowowej. Gdyby to dotyczyło obszaru, w którym znajduje się Polska, to być może nie mielibyśmy wpływu na to, jak te kwoty są dzielone. I dlatego właściwie popieram ogólne postępowanie, bo tak wcześniej przyjęliśmy. A moje pytanie jest takie. Czy ten sposób działania jest właściwy i czy państwo jako rząd nie widzicie takiego zagrożenia, że może nastąpić zachwianie i jeśli w tej chwili taka decyzja zostanie podjęta, to potem pewne rzeczy wymkną się spod kontroli? Jak pan dyrektor to widzi?

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi, pytania w tej kwestii?

Pan senator Iwan, tak? Bardzo proszę.

Senator Stanisław Iwan:

Nie wprost do tego mam pytanie, ale na tej kanwie.

My tutaj wielokrotnie mówiliśmy o perturbacjach związanych z tymi kwotami, z tymi karami itd., rozmawialiśmy o tym pewnie dwa lata temu. Jak dzisiaj wygląda ta sytuacja? Czy to już jest opanowane, ustabilizowane? I jak to się przekłada na polski interes, tak najogólniej powiedziawszy?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Ale w oderwaniu od tej sprawy, którą tu rozpatrujemy.

Czy są jeszcze inne pytania, uwagi? Nie ma.

To, Panie Dyrektorze, bardzo proszę.
(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że na ten moment to jest takie wyjaśnienie.

Czy jeszcze są jakieś inne kwestie? Nie ma.

Dobrze, to ja proponuję pozytywnie zaopiniować projekt rozporządzenia. Oczywiście my musimy się temu przyglądać, bo pewnie coś takiego w przyszłości nas czeka, jeśli chodzi o akweny, które dotyczą Polski.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma.

Wobec tego, Panie Dyrektorze, komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie nr 1967/2006.

Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego plan wieloletni dotyczący bałtyckich zasobów łososia oraz połowów eksploatujących te zasoby. I tu resortem wiodącym nadal jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Proszę teraz pana dyrektora o krótkie przedstawienie tego projektu.

(*Brak nagrania*)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Roman Pitera:**

...Krajów członkowskich to jest wniosek w sprawie tego wieloletniego planu dotyczącego połowów łososia...

(*Brak nagrania*)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Roman Pitera:**

Coś nie działa? Okej. Tak, teraz jest zdecydowanie lepiej.

W Polsce już od dawna jest tradycją, że zarządzanie w ramach wód śródlądowych opiera się na sposobach i systemach zarządzania poszczególnymi obszarami. Jest to skuteczny model, chcemy przenieść go na nasz grunt i w tym kierunku prowadzimy działania, tak by regionalizacja stała się zasadą i regułą, która pozwoli na łatwiejsze zarządzanie połowami łososia na Bałtyku. Myślę, że to jest ogólne założenie tego projektu. W tej chwili bardzo uważnie przyglądamy się wszystkim sprawom związanym z przygotowaniem reformy wspólnej polityki rolnej. Jak państwo wiecie, jest przygotowana i dyskutowana reforma wspólnej polityki rybackiej, która musi być skorelowana z poszczególnymi elementami zarządzania różnymi gatunkami ryb. W tej chwili trwa ożywiona dyskusja, odbywają się pierwsze rozmowy, pierwsze prezentacje w grupach roboczych w Brukseli. Od października reforma będzie dyskutowana bardzo szczegółowo i otwarcie już na szczeblu Rady Unii Europejskiej. To wszystko. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana przewodniczącego Janusza Rachonia o uwagi do projektu.

Senator Janusz Rachoń:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kiedy rozglądam się po sali, to widzę, że jedynie pan senator Wyrowiński i ja możemy pamiętać, ile kosztował kilogram dorsza w latach sześćdziesiątych. A dzisiaj dorsz to jedna z najdroższych ryb. Jest to spowodowane po prostu rabunkową gospodarką, jeżeli chodzi o odławianie dorsza.

Podobna sytuacja jest dzisiaj z łososiem. Stan populacji tych ryb w Bałtyku jest absolutnie niezadowolający. Nawiasem mówiąc, nie do końca wiemy, dlaczego. Nie ulega jednak wątpliwości, że odławianie łososia trzeba objąć kontrolą, żebyśmy nie znaleźli się w takiej sytuacji, jak kilka lat temu z dorszem, kiedy praktycznie nie było go w Bałtyku. W związku z tym uważam, że powinniśmy pozytywnie zaopiniować to stanowisko. Dodatkowy kłopot z łososiem polega na tym, że jak państwo doskonale wiecie, on się specyficznie rozmnaża, bo w wodach słodkich, a więc ta kontrola jest dosyć kłopotliwa. I dlatego moim zdaniem ta elastyczność w stosunku do państw członkowskich to jest nie do końca dobre rozwiązanie, ma plusy i minusy. Uważam, że wzmocnienie tej kontroli, raportowanie itd. jest niezwykle istotnym elementem.

I ostatnia sprawa. Absolutnie podzielam pogląd, że ponieważ trwają obecnie prace nad podstawowym rozporządzeniem w sprawie reformy wspólnej polityki rybackiej, to te tematy powinny być przedyskutowane łącznie, żeby nie było rozbieżności w tym względzie, żeby to był, generalnie rzecz biorąc, zintegrowany system. Rekomenduję, abyśmy poparli to stanowisko rządu.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo. Wszystko jest jasne.

Czy są inne pytania?

Proszę bardzo. Pan senator Banaś.

Senator Grzegorz Banaś:

Dziękuję bardzo.

Pamiętam nawet takie przysłowie związane z dorszem, niezbyt elegancko brzmiące. A dzisiaj dorsz to ryba ekskluzywna.

Ja chciałbym zapytać o taką sprawę. Mianowicie kraje wspólnotowe będą regulowały tę politykę rybołówstwa, ale Bałtyk jest wolnym morzem, a jest przecież jeszcze Norwegia. Jak w odniesieniu do tych...

(Głos z sali: I Rosja.)

I przede wszystkim jest Rosja, właśnie. Jaką politykę będzie się prowadzić w odniesieniu do tych krajów, które nie są związane żadną umową i dyrektywami?

I jeszcze mam takie pytanie. Może ono zbyt głęboko sięga w kwestie techniczne, ale zainteresował mnie ten fragment pańskiej wypowiedzi, Panie Dyrektorze, o do-

radztwie naukowym i korzystaniu z niezależnych ekspertów, którzy rejestrują, prowadzą obmiar ilościowy, w tym przypadku łososia. Czy jest tutaj jakaś procedura, przewidziana przez tego, który zleca tego typu ekspertyzy? Czy korzysta się z opinii wyłącznie jednego typu środowiska naukowego, czy sięga się po różne opinie, z różnych środowisk naukowych? Pytam dlatego, że swego czasu czytałem, że są różne zdania odnośnie do tego, jakie jest „pogłowie” dorsza czy śledzia w naszym Bałtyku, różne ośrodki naukowe mają różne opinie na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są jakieś pytania? Nie ma.

Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Roman Pitera:**

Dziękuję bardzo.

Na pierwsze pytanie mogę odpowiedzieć w ten sposób: kwestie dotyczące innych podmiotów czy innych państw członkowskich oczywiście są bardzo istotne. Celem tego rozporządzenia jest odbudowa i zrównoważona hodowla tak zwanego dzikiego łososia, czyli doprowadzenie do sytuacji, w której nie łosoś hodowlany będzie na pierwszym miejscu, tak jak na przykład w Norwegii, tylko łosoś dziki, bo taki przede wszystkim występuje, że tak powiem, w naszym kraju. Stąd też głównym celem jest wzmocnienie hodowli dzikiego łososia i dlatego trzeba odbudować dopływy małych smoltów, to się tak nazywa, do Morza Bałtyckiego. Oczywiście z Rosją to są odrębne porozumienia. Komisje rządowe i komisje wspólne na temat dyskutują i ustalają stosowną współpracę ze stroną rosyjską.

Było pytanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...aha, dotyczące doradztwa naukowego. To te akty dotyczące zarządzania na Morzu Bałtyckim są przygotowywane przede wszystkim na podstawie doradztwa naukowego ICES, czyli tej instytucji, organizacji naukowej, która w głównej mierze jest wykorzystywana, że tak powiem, przez Unię Europejską i Komisję Europejską do sporządzania opinii. Oprócz ICES brany jest również pod uwagę jeden z instytutów, renomowany fiński instytut naukowy do spraw rybołówstwa. Na poziomie Unii Europejskiej funkcjonuje także tak zwany komitet naukowy STECF, zrzeszający naukowców, który analizuje przekazywane mu dane naukowe i na tej podstawie rekomenduje Komisji Europejskiej decyzje. Tak że to są te elementy dotyczące...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...tak, trzy środowiska naukowe brane pod uwagę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No przede wszystkim nasz Morski Instytut Rybacki, który jest, że tak powiem, elementem ICES, przekazuje dane, analizuje je, bada Morze Bałtyckie. Tak że ICES bazuje właśnie w tym zakresie także na danych, które są przygotowywane przez nasz instytut badawczy.

Na marginesie powiem, że w piątek skończyło się w Gdańsku doroczne spotkanie ICES podsumowujące działalność tej organizacji z ostatniego roku. Bardzo pozytywnie zostało ono odebrane przez wszystkie środowiska. Wzięło w nim udział około siedmiuset naukowców, którzy głównie skupili się na przyszłości zarządzania na Morzu Bałtyckim. W tym kongresie wziął udział pan minister Plocke, sekretarz stanu, który również otworzył to spotkanie. Myślę, że te obrady dzięki atmosferze, jaka tam panowała, będą miały jakiś nieformalny wpływ na dalszą współpracę pomiędzy naszymi...

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Roman Pitera: Dziękuję bardzo.)

Pan powiedział, że jeżeli chodzi o Rosję czy państwa trzecie, to są te bilateralne porozumienia. Czy limity itd. określone w tych porozumieniach są ustalane mniej więcej podobnie jak wewnątrz? Oczywiście tam może być inaczej, bo jest nowe porozumienie, ale czy to się trzyma, że tak powiem, tych standardów, jeżeli chodzi o kwoty itd.?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Roman Pitera:**

Panie Przewodniczący, myślę, że to wymaga bardzo szczegółowej analizy. O dążeniu do porozumienia pomiędzy stroną unijną a stroną rosyjską, na przykład – tak? – mówimy wtedy, kiedy są wspólne posiedzenia Unii Europejskiej i Rosji. Tak że te limity są ustalane na tym politycznym poziomie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Od razu widać analogię z Kioto czy post-Kioto. Różne sprawy się ustala, a potem życie...

(Głos z sali: C' est la vie.)

Dobrze. Czy są inne pytania? Nie ma.

Ja rozumiem, że jest propozycja, żeby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt rozporządzenia.

Czy są inne w tej sprawie opinie?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

Wobec tego, Panie Dyrektorze, komisja pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego plan wieloletni dotyczący bałtyckich zasobów łososia oraz połowów eksploatujących te zasoby. Dziękuję bardzo.

Zamykam ten punkt.

Dziękuję panu dyrektorowi i wszystkim osobom towarzyszącym panu dyrektorowi.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu czwartego. Są to akty ustawodawcze, które komisja przyjmuje bez uwag. Jest propozycja prezydium, aby nie zgłaszać uwag do dokumentów o symbolach COM (2011) i numerach: 484, 516 i 530. Chodzi o te trzy dokumenty. Gdyby były inne propozycje, to proszę zgłosić. W takim wypadku

powinniśmy do tego wrócić, ale pewnie już nie będziemy mieli okazji, może nasi następcy się tym zajmą. Nie ma zgłoszeń.

I teraz punkt piąty. Są to akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu. To też jest propozycja prezydium. I tutaj są cztery dokumenty o symbolach COM (2011) i numerach: 580, 579, 569 i 518. Jeżeli są jakieś uwagi, to proszę o sygnał. Nie ma uwag. Wobec tego przyjmujemy tę propozycję prezydium.

Proszę państwa, teraz przechodzimy do kolejnego, ostatniego punktu dzisiejszego porządku. Jest to przyjęcie sprawozdania z prac komisji. To dotyczy całej siódmej kadencji Senatu. Państwo otrzymaliście taki dokument przygotowany przez sekretariat, przez osoby współpracujące z komisją. Ten dokument został rozesłany i zapytaliśmy o uwagi. Do nas żadne nie wpłynęły.

Ja tylko chciałbym krótko powiedzieć, że w tym dokumencie jest mowa o składzie komisji, o zakresie naszego działania, o trybie pracy, czyli o tym wszystkim, co wynika z różnych zapisów, o tym, jak wyglądała merytorycznie praca komisji, czym się zajmowaliśmy, ile tych dokumentów rozpatrywaliśmy. W kolejnym punkcie jest mowa o spotkaniach, o wizytach. Mieliśmy tu między innymi wizyty pięciu komisarzy, spotkania z ambasadorami, z szefem Trybunału Obrachunkowego. Dalej jest punkt, który dotyczy parlamentarnego wymiaru polskiej prezydencji. Następnie mówi się o współpracy z komisjami branżowymi, o współpracy międzyparlamentarnej, czyli tych spotkaniach międzynarodowych, także o wizytach studyjnych. Jest też punkt dotyczący konferencji i seminariów, które nasza komisja organizowała. Były dwie konferencje, dotyczyły one kryzysu i kwestii związanej z dumpingiem. Tutaj o tym nie piszemy, ale my pamiętamy, że swoją działalność nasza komisja zaczęła od spotkania z naszymi eurodeputowanymi. I mówiliśmy wtedy, że niezwykle ważne jest nie tylko to, co my wykonujemy tutaj, jak współpracujemy z komisjami branżowymi, wyspecjalizowanymi w pewnych sprawach, lecz także przenoszenie problematyki unijnej na poziom europejski. Tak więc ważne były te spotkania, kontakty indywidualne osób specjalizujących się w pewnych kwestiach z osobami specjalizującymi się w tych kwestiach Parlamencie Europejskim. Chyba najlepszym przykładem są tutaj Wojciechowsky – tak? – którzy obsadzają te urzędy i w kraju, i w Parlamencie Europejskim. Tak że myślę, że jest to ważne, potrzebne.

I jeszcze krótko chciałbym powiedzieć, proszę państwa, że wpłynęły do nas tysiąc pięćset trzydzieści cztery różnego rodzaju projekty aktów prawnych. Filtr stanowi tu prezydium, które, współdziałając z analitykami, z ekspertami, zadecydowało, że w ciągu tych czterech lat rozpatrzyliśmy na posiedzeniach naszej komisji trzysta pięćdziesiąt jeden projektów, to jest mniej więcej 23 procent, czyli około 1/5 spośród tych, które do nas napłynęły. Uznaliśmy, że są to akty prawne wagi większej i że powinniśmy się wypowiedzieć w tych sprawach.

(Senator Janusz Rachoń: Można tu dać jedną uwagę?)

Tak, proszę bardzo.

Senator Janusz Rachoń:

Proszę państwa, na spotkaniu COSAC w Berlinie ja pytałem jak to wygląda w innych krajach Unii Europejskiej. I ten procent jest tam dokładnie taki sam. Tak że w większości krajów europejskich komisje do spraw Unii Europejskiej przerabiają

około 20–25% tych materiałów, które do nich wpływają. Tak że pod tym względem absolutnie nie odbiegamy od standardów europejskich.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Tak, to jest prawda. Dziękuję bardzo za to uzupełnienie.

Proszę państwa, tutaj jest też taki punkt, który dotyczy składu komisji. To było tak, że zaczynaliśmy w trochę innym składzie, trzy osoby z różnych powodów odeszły z komisji. I tutaj wymieniliśmy, kto odszedł. Swego czasu był z nami, chociaż krótko, pan senator Bender; był pan Zdzisław Pupa, który potem zmienił komisję, został jej przewodniczącym; był pan senator Piotr Głowski, potem został wybrany na prezydenta Piły i wobec tego przestał pracować w naszej komisji. Jest też wiele osób, które do nas dochodziły, uzupełniały skład naszej komisji, te adnotacje na to wskazują. Cały czas był ten sam przewodniczący, natomiast zmieniali się zastępcy. Swego czasu wiceprzewodniczącym był pan Maciej Klima, który potem objął inną komisję, Komisję Obrony Narodowej, przybyli nowi wiceprzewodniczący, pan senator Witold Idczak i pan senator Janusz Rachoń.

Proszę państwa, jako przewodniczący chciałbym bardzo podziękować wszystkim za aktywność, za udział w pracy komisji. To jest tak, że oczywiście my reprezentujemy różne opcje, różne spojrzenie na rozmaite sprawy, ale na wszystko to, co jest wspólną sprawą Polski w Unii Europejskiej, próbowaliśmy patrzeć podobnie. Moim zdaniem w zdecydowanej większości te wszystkie nasze dyskusje miały charakter merytoryczny i prowadziły do merytorycznych, dobrych konkluzji. Myślę, że i rząd był z tego zadowolony, bo często opinie komisji wspierały te negocjacje, te dyskusje, te uzgodnienia, które były prowadzone w różnych miejscach instytucji unijnych. Współpraca z rządem również układała się dobrze. I dlatego, proszę państwa, dziękuję wszystkim za aktywność i za współpracę, szczególnie wiceprzewodniczącym Januszowi Rachoniowi i Witkowi Idczakowi.

Proszę państwa, chciałbym podziękować również osobom, które na co dzień są być może mniej widoczne, my je tu wywołujemy „do tablicy”, do wypowiedzi. Wszyscy mamy świadomość, że bez tych osób praca komisji wyglądałaby zupełnie inaczej albo byłaby wręcz niemożliwa. Chodzi tu o te wszystkie osoby, które tworzą szeroko pojęty sekretariat łącznie z obsługą, z ekspertami, z analitykami. I tutaj chciałbym bardzo serdecznie podziękować, już w imieniu całej komisji, szefowej, pani Lidce Spyрко-Śmietanko.

Pani Lidko, dziękujemy pięknie. *(Oklaski)*

Chciałbym też podziękować trzem paniom, tak będę grupowo wymieniał: pani Agnieszce Niewczas... Jest? Wysła chwilowo. ...Pani Annie Czelej-Szonert, pani Asi Kwiecień. To są osoby, które tworzyły sekretariat, organizowały nasze posiedzenia. Pani Ania, na przykład, była naszym korespondentem do spraw bazy IPEX. Czyli to wszystko, co inni mogli oglądać, a co dotyczyło naszej komisji, to jest jej dzieło. Tak że serdecznie dziękujemy pani Agnieszce, pani Ani i pani Asi. *(Oklaski)*

Następna na liście jest pani Monika Chabowska-Wybieralska, która była naszą specjalistką w zakresie rybołówstwa, w zakresie środowiska.

A co pani tak kiwa głową?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak że, Pani Moniko, bardzo serdecznie dziękujemy pani za te podpowiedzi, z których korzystaliśmy, a szczególnie korzystały z nich te osoby, które były wybiera-

ne ze składu naszej komisji na referujących, sprawozdawców w tym zakresie. Tak że dziękujemy pięknie. *(Oklaski)*

Pani Irena Szymanowska. Sprawy społeczne, sprawy dotyczące nauki, edukacji, kultury były pani domeną. Dziękujemy za wszystkie podpowiedzi, wskazania. Pani Ireno, dziękuję. *(Oklaski)*

Jest pani Barbara Wieliczko, która do nas dotarła nieco później. Pani wyspecjalizowała się w sprawach związanych z rolnictwem, czyli w ważnym obszarze funkcjonowania i Polski, i Unii Europejskiej. To wynika być może głównie z tego, że budżet Unii Europejskiej w dużej części dotyczy rolnictwa, to jest taka dziedzina, na którą my jesteśmy bardzo wrażliwi. I tu pan senator Grzegorz Wojciechowski i jeszcze inni senatorowie byli w bezpośrednim kontakcie z panią doktor. Tak że dziękujemy pięknie za współdziałanie. *(Oklaski)*

Pan doktor Andrzej Wójtowicz to nasz specjalista w zakresie budżetu, finansów...

(Głos z sali: Żelazny.)

Żelazny. Współpracuje nie tylko z nami. I Jan Wyrowiński, i te komisje wyspecjalizowane też korzystają z wiedzy eksperta. Pomagał nam na tych wszystkich konferencjach, które organizowaliśmy, i w kwestii dumpingu, i kryzysu. Tak że, Panie Andrzeju, Bóg zapłać, dziękuję. *(Oklaski)*

Jest z nami pan Władysław Krasieński, który z komisją był związany bardzo dawno temu, potem wyjechał na placówkę, ale wrócił. Pan zajmuje się kwestiami związanymi z gospodarką. I wspierał nas, prezydium i całą komisję. Tak że, Panie Władysławie, dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Jest jeszcze pan Adam Niemczewski, który dużo podpowiadał nam od strony prawnej, legislacyjnej, dużo tu wносił do naszej pracy, zwłaszcza że w tej kadencji my proponowaliśmy nawet własne rozwiązania dotyczące regulacji ustawowych, tej ustawy kompetencyjnej, regulaminów po to, żeby sprawy unijne mogły być włączone i rozpatrywane w taki sposób, żeby ta problematyka funkcjonowała nie tylko w naszej komisji, lecz także na poziomie całej Izby. I to jest niezwykle ważne. Było też wiele innych spraw. Tak że, Panie Adamie, dziękujemy pięknie. *(Oklaski)*

Jest z nami też pan dyrektor Leszek Kieniewicz, który nie tylko organizuje pracę wszystkich osób, o których przed chwilą mówiłem, lecz także czuwa nad wszystkim, co dotyczy spraw międzynarodowych i Komisji Spraw Zagranicznych. Sprawuje taką pieczę całościową nad nami wszystkimi. Panie Leszku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z paszportami też, tak?

Tak że, Panie Leszku, panu również dziękuję. *(Oklaski)*

Dwóm osobom nie możemy dzisiaj bezpośrednio podziękować. Wszyscy pamiętamy panią doktor Magdę Słok-Wódkowską, długi czas była tutaj z nami, przedstawiała nam te nowe regulacje, zresztą razem z panią Magdą Skulimowską, nowe rozwiązania dotyczące traktatu lizbońskiego, to co dotyczyło potem tego podziału kompetencji, co było czy mogło być przenoszone, czy traktowane jako akty wykonawcze albo legislacyjne. O tym dzisiaj też rozmawialiśmy. Panie pomagały nam zrozumieć te wszystkie istotne rzeczy. Tak że proszę panią Lidkę, aby przekazała podziękowanie, w imieniu całej komisji, obu paniom Magdom. *(Oklaski)*

Czy jeszcze komuś nie podziękowałem?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dyrektorowi dziękowałem.

(*Głos z sali: Tak, tak.*)

Tak że, proszę państwa, ja bym chciał...

Jeszcze Jan Wyrowiński.

Senator Jan Wyrowiński:

Ja chciałbym podziękować panu przewodniczącemu. Wydaje mi się, że nic więcej nie muszę mówić. (*Oklaski*)

Senator Stanisław Iwan:

Ja to samo miałem zrobić. Jeszcze członkom prezydium chciałbym podziękować.

(*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Teraz pan Janusz Rachoń. Potem pan Janusz Wojciechowski.

Senator Janusz Rachoń:

Proszę państwa, ja jeszcze raz chciałbym bardzo mocno podkreślić, że te tysiąc pięćset trzydzieści cztery akty prawne, z których dwadzieścia trzy procent przepracowaliśmy tutaj jako cała komisja, przeczytali w całości, przygotowali do nich opinie itd. analitycy. I bardzo im za to dziękuję. Muszę powiedzieć, że jestem pod dużym wrażeniem profesjonalizmu analityków Komisji Spraw Unii Europejskiej. Mieliśmy okazję jako prezydium spotykać się z państwem co najmniej raz w tygodniu, żeby porozmawiać. Tak że bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że jestem wyrazicielem odczuć nas wszystkich, bo to dzięki państwa pracy mogliśmy zredukować tę liczbę aktów prawnych z tysiąca pięciuset trzydziestu czterech do najistotniejszych trzystu pięćdziesięciu jeden. Tak że gratuluję komisji, że ma takich analityków.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym tylko dodać, że często ta praca dotyczyła nie tylko tysiąca pięciuset iluś dokumentów, lecz państwo przygotowywali także materiały na temat innych zagadnień, kiedy ktoś zabierał głos w różnych sprawach unijnych, a przynajmniej ja często to robiłem, niekoniecznie tych, które rozpatrywaliśmy w danej kadencji. Tak że również za to bardzo serdecznie dziękujemy.

Proszę państwa...

A, przepraszam bardzo jeszcze Janusz Wojciechowski. Bardzo proszę.

**Posel do Parlamentu Europejskiego
Janusz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący!

Co prawda nie mam upoważnienia kolegów, ale myślę, że będę wyrazicielem odczuć wszystkich posłów do Parlamentu Europejskiego, którzy bywali na posiedze-

niach tej komisji. Jestem jednym z tych posłów i przez cały okres czteroletniej kadencji obecnego Senatu miałem okazję z państwem współpracować. I teraz chcę tu wyrazić serdeczne podziękowanie, naprawdę, za to, że to była współpraca, która sprawiała satysfakcję. Komisja zawsze pracowała w taki sposób, że nawet nie odczuwało się tutaj różnic politycznych. Wiadomo, że Senat jest dwupartyjny i komisja również jest dwupartyjna, a tutaj dyskusje zawsze były merytoryczne i nie odczuwało się jakichkolwiek podziałów. Wszystkie debaty zawsze były znakomicie przygotowane merytorycznie, świetna była praca analityczna, w pełni przychyliam się do tej opinii. Pan przewodniczący zawsze bardzo obiektywnie i życzliwie prowadził obrady, za co też serdecznie dziękuję. To była naprawdę miła współpraca i oby w następnej kadencji udało się również taką współpracę zbudować. I oby komisja z takimi dobrymi efektami pracowała w przyszłej kadencji. Tego życzę następcom. Wszystkim państwu, którzy ponownie ubiegają się o mandaty, życzę reelekcji, sukcesu wyborczego. I jeszcze raz dziękuję za współpracę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł zakończył tym, o czym ja też chciałem powiedzieć. Tym wszystkim, którzy starają się o powrót do Senatu, życzę, aby mogli kontynuować pracę komisji w przyszłej kadencji.

(Głos z sali: Tym, którzy kandydują do Sejmu, też tego życzymy.)

I tym, którzy starają się o powrót do Sejmu, też. Ta problematyka gdzieś tam zostaje. Wobec tego życzę wszystkim udanych wyborów.

Proszę państwa, zamykam posiedzenie komisji.

Zapraszam wszystkich, tak jak powiedziałem, do sali obok, nr 179. I tam będzie można w cztery oczy czy więcej oczu porozmawiać ze wszystkimi osobami, które współpracowały ze sobą w tych minionych czterech latach.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 00)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851